Szumią chaszcze, trzeszczą puszcze,
a w moczarach deszcz kły szczerzy,
chcąc się przejrzeć w rzeki lustrze,
żeby szczęściu częściej wierzyć.

Szczebiotają w krzakach ptaszki,
nasze dusze rozszczepione.
Ożeż kurde, szczere wrzaski
wybrzmiewają dźwięcznym tonem.

Piszczy mroczna rzeczywistość,
maszerując przez szarugę,
czas przypadkiem też już czmychnął,
odjeżdżając śnieżnym pługiem.

Zima wiesza mróz na haku,
w poszarzałych tonąc śladach,
duszny zapach białych kwiatów
między usta się zakrada.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Lenix, dodano 28.04.2015 04:47

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.